

Kulturalny sylwester w Krakowie

Większość z nas ma już na pewno pomysł na to, jak i gdzie powitać Nowy Rok. Niezdecydowanym proponujemy szybki przegląd sylwestrowych propozycji kulturalnych

JA, TJH, JOTA, MIN

Zacząć trzeba od WOW! night, czyli zabawy na **Rynku Głównym**, którą organizują Krakowskie Biuro Festiwalowe oraz stacja RMF MAXXX. Pierwsze koncerty planowane są już od godz. 19.15. Główną atrakcją wieczoru ma być występ Kelis (a wraz z nią - Nikki Benitok). W programie wieczoru znalazł się też projekt R.L.O., którego frontman - Neal Antone, znany pod pseudonimem artystycznym „Tory T” - ma jamajskie korzenie i nowojorskie doświadczenie. Wieczór uświetni także Robert M. krakowski DJ i producent (bywały dyskotece z pewnością znają takie utwory jak „Dance Hall Track”, „Super Bomb” czy „All Day All Night”), a także pochodzący również z naszego miasta DJ Namteh. O północy nie zabraknie pokazu sztucznych ogní. Będzie też można zobaczyć swoje noworoczne życzenia wyświetlane na Sukienicach, jeśli tylko wysle się wcześniej stosowny SMS. Atrakcje zapowiadające WOW! night trwają już od jakiegoś czasu. W konkursie „Czy naprawdę jesteś WOW?” zwyciężył Łukasz M. Dlaczego? Będzie się można przekonać w piątek na Rynku Głównym. Więcej na www.wow-night.eu.

Co tam w teatrze?

Stary Teatr proponuje dwa spektakle. **Na Dużej Scenie** - „Król umiera, czyli ceremonie” Eugene'a Ionesco w reżyserii Piotra Cieplaka, melanchoijny tragiczny komedii o życiu, umieraniu i teatrze. W obsadzie: Anna Polony, Anna Dymna, Dorota Segda, Jerzy Trela, Jacek Romanowski i Zbigniew Kosowski. Początek o godz. 20. **Na Scenie Kameralnej** - „Pijańcy”, XVIII-wieczna komedia Franciszka Bohomolca zgrabnie i dowcipnie uwspółcześiona przez Barbarę Wysocką. W głównych rolach: Ewa Kamin, Roman Gancarczyk, Krzysztof Zawadzki, Juliusz Chreściniowski. Początek o godz. 21. Bilety kosztują 100 zł - w cenie poczęstunek (zimny bufet oraz lampka szampana). W **Teatrze im. Słowackiego** o godz. 18 rozpocznie się „O rozkoszy” - przedstawienie Macieja Wojtylskiego (tekst i reżyseria), którego tematem jest spotkanie carycy Katarzyny i Denisa Diderota. W rolach głównych Joanna Mastalerz i Tomasz Miedziak. Po spektaklu toasty i szampan. Bilety 120, 100 i 60 zł. W **Nowy Rok** (godz. 16 i 19.30) natomiast z koncertem wystąpi Kameralna Krakowska pod dyrekcją Matthiasa Hermanna i Pia Liebhauser - mezzosopran. W programie utwory Straussa, Glucka, Bizeta i Mozarta. Bilety: 110, 90 i 60 zł.

Teatr Bagatela zaprasza na obie sceny - **Na Dużej Scenie** zaprasza „Kochanków nie z tej ziemi” Pam Valentine, komedii o dwóch parach małżeńskich mieszkających w jednym domu. W rolach głównych Magdalena Walaś, Karolina Chapko, Dariusz Starczewski. **Na Scenie** na Sarego będzie muzycznie - Kamila Klimczak i Marcin Kobierski zagrają i zaśpiewają „Dwa razy tak”, czyli broadwayowski musical o 50 latach pewnego małżeństwa. Obie spektakle rozpoczynają się o godz. 18. W **Teatrze Ludowym** na Dużej Scenie obejrzeć będzie można komedii Michaela Frayna „Pomieszczenie z popłataniem” w reżyserii Tomasza Obary. Wystąpią m.in.: Marta Bizoń, Tomasz Schimscheiner, Piotr Pilutowski, Tadeusz Lomnicki. Początek o godz. 18. **Na Scenie** pod Ratuszem o godz. 19 rozpocznie się spektakl „Skrzyńeczka bez pudła”, oparty na tekstach Wiesława Dymnego. Reżyseria Andrzej Sadowski, grają: Beata Schimscheiner, Andrzej Franczyk, Paweł



Najwięcej krakowian jak co roku spotka się na sylwestrowym balu na Rynku Głównym

Kumięga. Po spektaklach wspólny z aktorami noworoczny toast. W **teatrze KTO** o godz. 19 rozpocznie się przedstawienie bez słów „Sprzedam dom, w którym już nie mogę mieszkać”, oparte na tekstach Bohumila Hrabala. Po przedstawieniu „symboliczna niespodzianka”, jak zapowiada teatr. **Teatr Nowy** zaprasza na rosyjskiego sylwestra - najpierw najnowszy spektakl „Encyklopedia duszy rosyjskiej”, z Edwardem Linde-Lubaszem i Piotrem Siekluckim, a potem rosyjska wódka i załaski w towarzystwie artystów. Cena sylwestrowego świętowania: 170 zł od pary lub 100 zł od osoby. **Opera Krakowska** przygotowała długi wieczór dla miłośników operetki: o godz. 17.30 „Baron cygański” Johanna Straussa, a o godz. 22.30 - koncert „Sylwester ze Straussiem”, w programie którego znalazły się najsłynniejsze utwory austriackiego kompozytora. Bilety na spektakl: 35, 45, 65, 90, 130 zł, bilety na koncert: 125, 135, 155, 180, 220 zł. W cenie biletów lampka wina i siodki bufet. Można też zamówić kolację w restauracji operowej. Na galę sylwestrową zaprasza też **Krakowska Opera Kameralna**. W programie arie operowe i sceny baletowe; usłyszymy utwory takich kompozytorów, jak Pergolesi, Mozart, Donizetti, Czajkowski, Piazzolla. W antrakcie uroczysty toast, poczęstunek oraz życzenia noworoczne. Początek o godz. 20. Operowo będzie też w Muzeum Narodowym - Capella Cracoviensis pod kierownictwem Jana Tomasza Adamusa przygotowała „Wesele Figara” Mozarta. Reżyseria - Jan Peszek i Cezary Tomaszewski. Spektakl sylwestrowy o godz. 20, noworoczny o godz. 18, 2 stycznia o godz. 17.

A może do kina?

Agrafka zaprasza na sylwestra w klimacie PRL-u. W programie: ciepłota, zimny poczęstunek, słynne przeboje Karin Stank, Czerwonych Gitar i innych słynnych bigbitowców oraz filmowy rejs z Janem Himilsmachem i Zdzisławem Maklakiewiczem: „Wniebowzięci” (1973) i „Jak to się robi” (1974) Andrzeja Kondratiuka oraz „Rejs” (1970) Marka Piwowarskiego. Start o godz. 22.30. Kijów Centrum startuje już o godz. 20 impreza klubowa „Chic Night”. Trzy poziomy, dwie sceny

muzyczne, jedna dobra zabawa. DJ ADHD za deskami, Krupiszon na saksofonie i Kamil Pawłowski na wokalu. Energetyzujący DJ SQN i bębniarz Domino, funkujący Chris Look. Dancefloor R'n'B rozbija Zustoś Celownik. **Kino pod Baranami** zaprasza na „Sylwestrową Noc Filmową”. W programie: tańce na korytarzach Pałacu pod Baranami, lampka szampana o północy oraz trzy przedpremierowe filmy: „Jamara i mężczyźni” (2010) Stephena Frearsa, „Para na życie” (2009) Sama Mendesa i „Soul Kitchen” (2009) Fatih Akin. Start o godz. 21.30. **Krakowskie Centrum Kinowe ARS** organizuje sylwestra w Sztuce oraz Reducie. Pierwsza rusza Sztuka (godz. 21.15), będzie w niej można obejrzeć: „Weekend” (2010) Cezarego Pazury, „Wszystko w porządku” (2010) Lisy Cholodenko oraz „Map of the Sounds of Tokyo” (2009) Isabel Coixet. W Reducie kolejność inna, filmy te same (najpierw „Wszystko w porządku”, potem „Map of the Sounds of Tokyo”, a na koniec „Weekend”). Start o godz. 21.30. O godz. 23.30 - przerwa, by na Rynku Głównym obejrzeć powitanie Nowego Roku, a o godz. 00.30 - lyk szampana w kinie. **Mikro** urządza w tym roku „Sylwestern”, czyli „Konie, dziewczyny i kowboje”. W programie: „Eukaliptus” (2001) Marcina Krzyształowicza, „Lemoniadowy Joe” (1964) Oldricha Lipskiego, „Sukiyaki Western Django” (2007) Takahisa Mikkę. Start o godz. 22. **Multikino** proponuje sylwestra filmowo-muzycznego. W programie: przedpremierowy „Weekend” (2010) Cezarego Pazury, „Śniadanie do łóżka” (2010) Krzysztofa Łanga, „Nowy model” (2009) Barta Freundlicha, „Incepcja” (2010) Christophera Nolana, a także koncert Beyonce „I am... World Tour”, teledyski Michaela Jacksona oraz zabawa taneczna w holu kina. Start o godz. 20.

Zabawa z Mozartem!

Pomysł na spędzenie sylwestrowej nocy przy dźwiękach jednej z najsłynniejszych oper Wolfganga Amadeusa Mozarta nie jest nowy. To kontynuacja zeszłorocznej imprezy, którą w tym szczególnym dniu zorganizowała Capella Cracoviensis. Tym razem będzie nieco inaczej. Po pierwsze, spektakl („Wesele Figara”) odbędzie się w **gmachu głównym**

Muzeum Narodowego w Krakowie, gdzie rolę scenografii zagrają jego naturalne przestrzenie. Po drugie, reżyserii spektaklu podjął się Jan Peszek, co też najprawdopodobniej zdecyduje o oryginalności interpretacji tego klasycznego dzieła (choć artysta już zapowiedział, że wszystko odbędzie się „po bożemu”). Współreżyserem spektaklu jest Cezary Tomaszewski, który przygotował już dla Capelli Cracoviensis kilka przedstawień, w tym rewelacyjny projekt „Madrygłów Claudio Monteverdiego” prezentowanych w kultowym krakowskim barze mlecznym Pod Temidą. W „Weselu Figara” Tomaszewski odpowiedzialny będzie za ruch sceniczny, który - jak podkreślają organizatorzy - ma odgrywać w spektaklu jedną z najważniejszych ról - Tomaszewski to wariat. Rzadko się zdarza, żeby ktoś potrafił tak świe-

zo skonfrontować klasykę z nowoczesnością - twierdzi dyrektor CC Jan Tomasz Adamus. W przygotowanym przez Capellę Cracoviensis spektaklu wystąpią śpiewacy: Bogdan Makal (Il Conte), Monika Mych (La Contessa), Marzena Lubaszka (Susanna), Andrzej Witkowski (Figaro), Aleksandra Buczek (Cherubino), Aleksandra Lewandowska (Marcellina), Jacek Ozimkowski (Bartolo), Krystian Krzeszowiak (Don Basilio), Marcin Kotarba (Don Curzio) i Radosław Rzepicki (Antonio). Na historycznych instrumentach zagra zań orkiestra Capelli Cracoviensis z Alberto Stevaninem w roli koncertmistrza. Premiera odbędzie się w noc sylwestrową (31 grudnia). Kolejne przedstawienia zaplanowano na 1 i 2 stycznia. Bilety: 150, 120, 80 zł. Więcej na www.capellacracoviensis.pl.

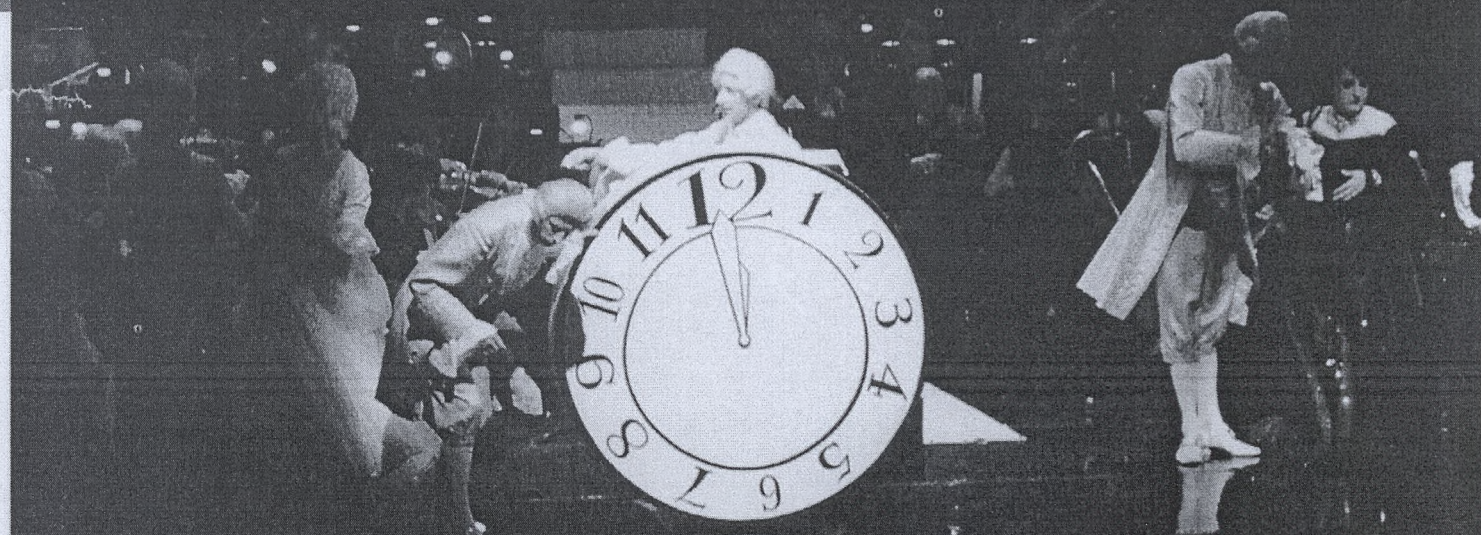
GAZETA WYBORCZA

30-12-2010

http://www.maryja-mistrzejowice.pl/30pm/index.php?option=com_content&view=article&id=190:sylwester-ze-straussemq-w-operze-krakowskiej&catid=51:co-jeszcze-warto&Itemid=62
„Sylwester ze Straussem” w Operze Krakowskiej

Opera jest miejscem sacrum, zatem wizyta w operze to święto sztuki, nie tylko w sylwestrową noc. Chociaż Opera Krakowska, jako instytucja jest stosunkowo młoda, gdyż została powołana w 1954 roku, to tradycja sztuki operowej w Krakowie, liczy ponad dwieście lat. Nic dziwnego zatem, że krakowianie oraz liczni goście, odwiedzający miasto, których połączyły: miłość do muzyki, zamiłowanie do piękna i szacunek dla sztuki, tłumnie postanowili spędzić Sylwestrową noc, wespół z artystami opery krakowskiej. Koncert pod tytułem „Sylwester ze Straussem”, prezentował najsłynniejsze utwory austriackiego kompozytora. Operetkowe szlagiery wszechczasów, m.in. „Barona cygańskiego” i „Zemsty nietoperza” Johanna Straussa, przybliżali melomanom artyści tej miary, jak: Katarzyna Oleś-Błacha (niezwykła i zabawna Adela z „Zemsty nietoperza”). Partnerował artystce Adam Zdunikowski, który porwał publiczność do zabawy, głównie w operetkowych ariach „Wielka sława to żart”, z „Barona Cygańskiego” J. Straussa. Tenor wykazał się talentem nie tylko wokalnym i aktorskim, ale i komediowym, jako zegarmistrz... Żaden meloman nie zapomni wrażenia, kiedy w trakcie naprawy zegarów, część zegarka wyleciała zegarmistrzowi z rąk i poleciała wielkim łukiem do publiczności. I trudno dociekać, czy ten incydent był zaplanowany, czy może zaistniał przez przypadek. Faktem jest jednak, że wzbudził salwy śmiechu na widowni. Warto zaznaczyć, że również Michał Kutnik, znany z brawurowo wykonywanych partii Pali i Kalmana Żupana z „Barona cygańskiego”, zapisał się złotymi zgłoskami tego wieczoru w historii opery. Stronę muzyczną brawurowo przygotował i poprowadził Tomasz Tokarczyk. Należy wspomnieć o tym, że dyrygent jest absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie i współpracował, m. in. z: Warszawską Orkiestrą Radiową, oraz orkiestrami filharmonicznymi w Rzeszowie, Krakowie, Szczecinie, Jeleniej Górze i Tarnowską Orkiestrą Kameralną. W rolę konferansjera wcielił się z wdziękiem tego wieczoru Dyrektor Naczelny Opery Krakowskiej Bogusław Nowak. On też złożył na ręce widzów życzenia noworoczne i zaprosił na wszystkie spektakle operowe. Obiecał ponad to więcej spektakli operetkowych, dzięki temu, iż jak zaznaczył, opera krakowska dysponuje aktualnie najwybitniejszymi wykonawcami. Salę i serca widzów sylwestrowego wieczoru wypełniły walce, nazywane nie bez kozery melodiami miłości, skoczne polki, przy których trudno było usiedzieć na miejscach. Oczy widzów cieszyły tańce w wykonaniu znakomitego baletu opery krakowskiej. Na tuż przed północą, na scenę wtoczono olbrzymi zegar i przy strzałach i burzy konfetti, składano sobie życzenia. Uczestnicy sylwestra w rytm, już nie tylko samych walców wiedeńskich i angielskich, mogli po koncercie „na żywo”, balować na parkiecie do rana. Kto nie zdążył wejść przebojem w Nowy Rok, ma szansę jeszcze w karnawale spotkać się z Straussem w Krakowie, m.in. w: „Zemście nietoperza”, lub „Baronie cygańskiej”, czy „Balu w Operze u księcia Orlovsky’ego” – wszak podobnie, jak i balet, opera wywodzi się z włoskich, maskarad karnawałowych, które stopniowo przerodziły się w widowiska dramatyczne. A muzyka łagodzi obyczaje: „Voi che sapete come e amor...” ("Wy, które wiecie czym jest miłość...") fragment arii Cherubina, śpiewającego o kobietach i uczuciach z „Wesela Figara” W.A. Mozarta.

w Operze Krakowskiej

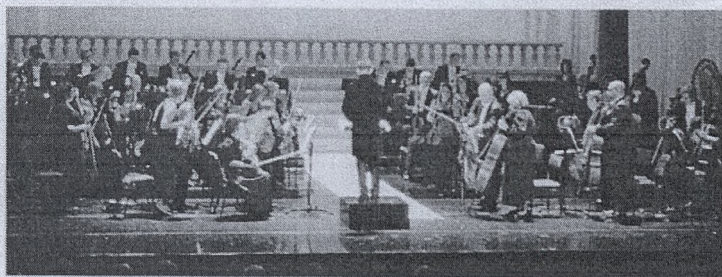


„Sylwester ze Straussem”

Monika Hyla

Opera Krakowska jako instytucja jest stosunkowo młoda, gdyż została powołana do życia w 1954 r., jednak tradycja sztuki operowej w Krakowie liczy ponad dwieście lat. Nic dziwnego zatem, że krakowianie oraz liczni goście odwiedzający miasto, których połączyły: miłość do muzyki, zamiłowanie do piękna i szacunek dla sztuki, tłumnie postanowili spędzić sylwestrową noc wspólnie z artystami Opery Krakowskiej.

Koncert pt. „Sylwester ze Straussem” prezentował najsympliczniejsze utwory austriackiego kompozytora. Operetkowe szlagiery wszech czasów, m.in. z „Barona cygańskiego” i z „Zemsty nietoperza” Johanna



Opera Krakowska: „Sylwester ze Straussem”

Straussa przybliżali melomanom artyści tej miary co: Katarzyna Oleś-Blacha – niezwykle i zabawna Adela z „Zemsty nietoperza” – i Adam Zdunikowski, który porwał publiczność do zabawy głównie w operetkowej arii „Wielka sława to żart” z „Barona cygańskiego”

J. Straussa. Tenor wykazał się talentem nie tylko wokalnym, aktorskim, ale i komediowym – jako zegarmistrz... Żaden meloman nie zapomni wrażenia, kiedy w trakcie naprawy zegarów część jednego z nich wypadła zegarmistrzowi z rąk i wielkim łukiem potoczyła się w stronę publiczności. Trudno dociekać, czy ten incydent był zaplanowany, czy może zaistniał przez przypadek. Faktem jest, że wzbudził na widowni salwy śmiechu. Warto zaznaczyć, że również Michał Kutnik, znany z brawurowo wykonywanych partii Pali i Kalmana Żupana z „Barona cygańskiego”, tego wieczoru zapisał się złotymi zgłoskami w historii opery.

Stronę muzyczną przygotował i brawurowo poprowadził Tomasz Tokarczyk. Należy wspomnieć, że dyrygent jest absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie i współpracował m.in. z: Warszawską Orkiestrą Radiową, orkiestrami filmowymi w Rzeszowie, Krakowie, Szczecinie, Jeleniej Górze

oraz z Tarnowską Orkiestrą Kameralną.

W rolę konferansjera wcielił się z wdziękiem dyrektor naczelny Opery Krakowskiej Bogusław Nowak. On też złożył widzom życzenia noworoczne i zaprosił na wszystkie spektakle operowe. Obiecał ponadto więcej spektakli operetkowych, gdyż – jak zaznaczył – Opera Krakowska dysponuje obecnie najwybitniejszymi wykonawcami.

Salę i serca widzów sylwestrowego wieczoru wypełniły walce, nazywane nie bez kozery melodiami miłości, oraz skoczne polki, przy których trudno było usiedzieć na miejscach. Oczywiście cieszyły tańce w wykonaniu znakomitego baletu Opery Krakowskiej. Tuż przed północą na scenę wtoczono olbrzymi zegar i po chwili – przy wystrzałach i burzy konfetti składano już sobie życzenia. Uczestnicy sylwestra nie tylko w rytm walców wiedeńskich i angielskich mogli po koncercie „na żywo” balować na parkiecie do rana.

Kto nie zdążył wejść przebojem w nowy rok, ma szansę jeszcze w karnawale spotkać się ze Straussem w Krakowie, m.in. w: „Zemście nietoperza”, „Baronie cygańskiej” czy „Balu w Operze u księcia Orlovsky’ego” – wszak podobnie jak balet, opera wywodzi się z włoskich maskarad karnawałowych, które stopniowo przerodziły się w widowiska dramatyczne. A muzyka łągodzi obyczaje. □

I edycja konkursu

„SARMATIA”

IM. KAROLA LEVITTOUN

na album multimedialny

„MAGIA KRESÓW”

Więcej informacji na stronie:

ZBIGNIEWKOZAK.PL

Konkurs organizowany w ramach Projektu „Kresy” Bractwa Poselskiego Zbigniewa Kozaka

Patronat honorowy: książę Tadeusz Izakowicz Zaleski, dr Artur Górski

Projekt

KRESY
zbigniewkozak.pl

niedziela
TARNOBRA, KRAKÓW, WARSZAWA

GAZETA POLSKA
Głos Gdyni

ARCA
NA

GAZETA
POLSKA

GAZETA
POLSKA

NIEDZIELA

16-01-2011